

## Josef Pekař (1870-1937)

W katalogu biblioteki Uniwersytetu Karola znajdowało się w styczniu 1987 r. – piśmienie Eva Kantůrkova – osiem tytułów prac o Josefie Pekaři i ani jedno dzieło tegoż historyka<sup>1</sup>. Nieobecność prac największego obok Františka Palackiego – jak się za Františkiem Xaverym Šaldą często pisze<sup>2</sup> – historyka czeskiego była skutkiem „inżynierii dusz” praktykowanej przez czechosłowackie władze państwowe w latach 1948-1955, kiedy to „w bibliotekach zniszczono 2700 tys. egzemplarzy książek, które uznano za wrogie ustrojowi”<sup>3</sup>. Publikacje Pekařa oraz innego mediewisty, tym razem o wyrażnie marksistowskim warsztacie badawczym, Závařa Kalandry, uznano za równie groźne dla rewolucyjnego porządku, jak dzieła Trockiego, Zinowiewa i Bucharina. A niejaki Jan Pachta aż w dwóch broszurach pouczał obywateli socjalistycznej ojczyzny, jakie to intelektualne zbrodnie popełnił Josef Pekař<sup>4</sup>. Istotę wywodów Pachty ujął lapidarnie, językiem bardziej cywilizowanym, w 1956 r. Josef Macek: „Pekař był trybunem burżuazji w rozkładzie, w okresie imperializmu i zastraszających się walk klasowych”<sup>5</sup>.

Próba wymazania dorobku Pekařa ze świadomości społecznej to jakby ironiczny komentarz samej historii do tezy tego uczonego, że „každá epoka ma svoje oczy, kterými patrzy na svět, ma svoje, často odmienné od poprzedního okresu, oceně přezšlosti, odmienné ideály i cele v budování přezšlosti”<sup>6</sup>. Zmarł w 1937 r. hi-

---

<sup>1</sup> E. Kantůrkova, Úvodem, w: Pekařovské studie, red. E. Kantůrkova, Praha 1995, s. 8.

<sup>2</sup> J. Hanzal, Poslední návrat Josefa Pekaře. Projev při odhalení obnoveného pomníka J. Pekaře 8. dubna 1994 v Turnově, w: Josef Pekař a české dějiny 15.-18. století, Z Českého ráje a Podkrkonoři, Supplementum 1, Bystrá nad Jizerou 1994, s. 5: „O tom, že byl Josef Pekař velký český historik, po Palackém patrně nejvýznamnější, nejsou mezi odborníky pochybnosti”.

<sup>3</sup> M. Górný, Między Marksem a Palackým. Historiografia w komunistycznej Czechosłowacji, Warszawa 2001, s. 37.

<sup>4</sup> J. Pachta, Josef Pekař, ideolog kontrarevoluce, Praha 1948; tenże, Pekař a pekařovština v českém dějepisečství, Praha 1950. W pierwszej publikacji autor w krytyce Pekařa powołuje się na Masaryka, w drugiej zaś i jego zalicza do tej samej reakcyjnej burżuazyjnej sitwy. Por. A. Kostlán, Druhý sjezd československých historiků (5.- 11. října 1947) a jeho místo ve vývoji českého dějepisečství v letech 1935-1948, wstęp i opr. A. Kostlán, Praha 1993, s. 163, przyp. 12. Charakterystyczny jest dla tych czasów tytuł innej publikacji: J. Pachta, Klement Gottwald v dějinách a naše dějiny, Praha 1949.

<sup>5</sup> Cyt. za: M. Górný, Między Marksem a Palackým, s. 59. O Macku, wybitnym czeskim mediewiście zob. W. Iwańczak, Josef Macek (1922-1991), w: Mediewiści, red. Jerzy Strzelczyk, Poznań 2011, s. 161-170.

<sup>6</sup> J. Pekař, O periodizaci českých dějin, w: tenże, O smyslu českých dějin, Praha 1990, s. 411: „každá doba má své oči, jímž se dívá na svět, své často od předchozí periódy odchylné hodnocení minulosti, odchylné ideály a cíle pro budoucnost”. Zob. też J. Hanzal, Josef Pekař a jeho odkaz, w: Pekařovské studie,

storyk nie byłby zapewne zdziwiony decyzją władz powojennej Czechosłowacji, był wszak zdecydowanym przeciwnikiem głoszonej przez nie ideologii. Nie byłby też najpewniej zdziwiony odwoływaniem się do jego twórczości zarówno w dniach „praskiej wiosny”, jak i po „aksamitnej rewolucji”. Chwalono bowiem i zwalczano go za te same myśli o czeskiej historii. Josef Hanzal, wytrwały biograf swego idola, ujął je zwięźle: ścisły związek całej czeskiej historii z historią europejskiego Zachodu, z ideałami chrześcijaństwa i humanizmu, konsekwentne ukazywanie niebezpieczeństwa grożącego Czechom ze strony imperialnej Rosji patronującej słowianofilskim ideom, konieczność ułożenia poprawnych stosunków z sudeckimi Niemcami i wreszcie – wyraźnie krytyczny stosunek do „lewackich intelektualistów” goniących bezmyślnie za modnymi nowinkami<sup>7</sup>.

Zakończoną ostatecznie niepowodzeniem próbę wymazania twórczości Pekařa z dziejów czeskiej historiografii uznać można za apogeum ciągnącego się przez kilka dziesięcioleci „sporu o sens czeskich dziejów”. Sfalszowane przez Václava Hanke, a jak wierzone w romantyzmie, pochodzące rzekomo z pogańskich jeszcze czasów, utwory literackie stały się fundamentem atrakcyjnej, choć z gruntu fałszywej wizji najdawniejszych czeskich dziejów. Atmosfera towarzysząca temu „bojowi o Rękopisy”, atmosfera kłótni o ich autentyczność, nie pozostała bez wpływu na młodego, urodzonego w niezamożnej chłopskiej rodzinie 12 kwietnia 1870 r., w Malém Rohozci pod Turnovem w Czeskim Raju, Josefa Pekařa<sup>8</sup>.

„Bój o Rękopisy” z całą siłą wykazał, jak ważna jest krytyka autentyczności i wiarygodności źródeł, na jakie powołuje się historyk w swej rekonstrukcji. Pekař szybko wyciągnął z tej lekcji właściwe wnioski. Świadczy o tym artykuł, który opublikował w 1890 r., a więc w wieku zaledwie dwudziestu lat. Miał zresztą już za sobą pewne doświadczenia w badaniu historycznych dokumentów. Jako nastoletni uczeń gimnazjum w Mladé Boleslavi spenetrował bowiem tamtejsze archiwum miejskie, czego owocem było kilka opublikowanych w latach 1887-1889 artykułów traktujących o wydarzeniach z historii regionalnej<sup>9</sup>. W spór o autentyczność „Rękopisów” włączył się Pekař także z powodu swych zainteresowań lokalnymi dziejami. W jednej z pieśni „Rękopisów” mowa jest o bitwie Sasów z Czechami pod zamkiem Hruba Skála – obraz przedstawiający to domniemane starcie do dziś wisi w muzeum w Turnovie – w Czeskim Raju. Młody historyk, od dwóch lat studiujący już w Pradze, wykazał, że zamek na tym miejscu poświadczony jest dopiero w XIV w., natomiast swą obecną

s. 37, gdzie o zależności historiografii od aktualnej sytuacji politycznej, ideologicznej i społecznej. Hanzal ilustruje to cytatem: „jiný je český dějepis v době románské (Kosmas), jiný v době gotické (Dalimil), renesanční (Hájek), barokní (Balbín), romantické (Palacký)” (tamże, s. 46, przyp. 65). Fraza ta pochodzi z: J. Pekař, Smysl českých dějin, w: tenże, O smyslu, s. 400, gdzie też mowa o tym, że zmiany te wypływają „z duchowych drogowskazów” danej epoki, a zwłaszcza niebezpieczne stają się wtedy, kiedy służą jako „zbraně bitevní a výchovné” i nie cofają się przed fałszerstwami.

<sup>7</sup> J. Hanzal, Josef Pekař, s. 5. Szerzej: tenże, Josef Pekař, Praha 1992, gdzie dalsza bogata literatura.

<sup>8</sup> Szerzej zob. F. Kutnar, J. Marek, Přehledné dějiny českého a slovenského dějepisectví. Od počátků národní kultury až do sklonku třicátých let 20. století, Praha 1997, s. 489-512.

<sup>9</sup> J. Hanzal, Pekařovo mládí a zrání, Sobótka 1998, s. 30-31; R. Malý, Heslo do slovníka, w: Pekařovské studie, s. 11.

nazwę otrzymał jeszcze później – w XVIII stuleciu. Żadną więc miarą pieśń o bohaterskim Beneszu i jego zwycięstwie nad „odwiecznym wrogiem” nie mogła być średniowiecznym autentykiem<sup>10</sup>.

Opowiedzenie się po stronie przeciwników autentyczności „Rękopisów” przyniosło i taki skutek, że młody historyk stracił wielu dotychczasowych przyjaciół. Szczególnie przykre musiało być i to, że własna rodzina także zaczęła „odnosić się do niego jak do obcego”<sup>11</sup>. Dotychczasowy wzór młodego Josefa, jego wuj Jan Matouš Černý (1839-1893) – poseł z ramienia partii „staroczeskiej” z niechęcią przyjął „zdradę” siostrzeńca<sup>12</sup>. Tym chętniej przeto poddał się Pekař pod protekcję swego akademickiego mistrza Jaroslava Golla – twórcy nowoczesnej historiografii czeskiej<sup>13</sup>.

Reakcje najbliższego otoczenia na publikację małego, zdawałoby się, przyczynku do regionalnej historii skutecznie przekonały Pekařa o ścisłych związkach historii z polityką. Związkach obustronnych zresztą, bowiem tak jak wybór polityczny dyktowany jest w znacznej mierze wyznawaną wizją przeszłości, tak i interpretacja dziejów – wybór historycznej tradycji – bywa motywowana postawą polityczną. Jeśli istniały jakiegokolwiek wątpliwości co do owego związku, to niechybnie rozwiało je wystąpienie wybitnego znawcy dziejów starożytnego Rzymu, przyszłego noblisty Theodora Mommsena. Uczony ten w 1897 r., wobec zaostrenia się w Austro-Węgrzech kwestii słowiańskiej, skierował list otwarty *An die Deutschen in Österreich* gdzie znalazła się i taka fraza: „Jeśli czaszka czeska niedostępna jest dla logiki, to jest całkowicie dostępna dla ciosów”<sup>14</sup>. Słowianie to, ciągnął subtelny skądinąd – jak uzasadniał Komitet Noblowski – humanista, „apostołowie barbarzyństwa, którzy niemiecką pracę z pół tysiąca lat pogrzebać pragną w przepaściach swojej dzikości”. Słowa Mommsena wywołały oburzenie. Odpowiedział mu ostro w Polsce Oswald Balzer, a w Czechach właśnie Josef Pekař<sup>15</sup>. Czeski historyk swoją polemikę w 1897 r. zatytułował ironicznie, odwołując się do słów samego Mommsena: *Čechové jako apoštolové barbarství*<sup>16</sup>. Udowodnił, że uznawany powszechnie naukowy autorytet nie tylko przekręca historyczne fakty, ale łamie podstawowe zasady naukowej etyki<sup>17</sup>.

<sup>10</sup> J. Pekař, Hrubá Skála. Příspěvek k historické topografie a ke sporu o Rukopis královédvorský, Atheneum 8, 1890-1891.

<sup>11</sup> R. Malý, Heslo do slovníka, s. 12.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> E. Kantůrková, Podobizna mladého muže, w: Pekařovské studie, s. 47- 75, gdzie szeroko o wieloletniej przyjaźni obu tych wybitnych uczonych.

<sup>14</sup> Piotr Wągiel, Literackie Nagrody Nobla 1902. Teodor Mommsen (ur. 1817 – zm. 1903), Okolice. Miesięcznik społeczno-literacki, 1987, nr 2, s. 6-18.

<sup>15</sup> O. Balzer, Kultura słowiańska i germańska. List otwarty do dr. Teodora Mommsena, profesora Uniwersytetu Berlińskiego z powodu jego odezwy „An die Deutschen in Oesterreich”, Lwów 1897. Dwa lata później tekst Balzera ukazał się w tłumaczeniu niemieckim. Polski oryginał przedrukowany w: O. Balzer, Przygodne słowa, Lwów 1912. Zob. też B. Jaroszewicz-Kleindienst, Z českých ech vystupenia Oswalda Balzera przeciwko Teodorowi Mommsenowi, Ze Skarbcu Kultury, 1962, nr 14, s. 81-87.

<sup>16</sup> R. Malý, Heslo do slovníka, s. 15.

<sup>17</sup> Podkreśla to J. Hanzal, Josef Pekař a jeho odkaz, w: Pekařovské studie, s. 24-25; tu też wzmianka o tłumaczeniach broszury Pekařa na języki rosyjski i polski.

Po raz kolejny wykazał Pekař niszczący wpływ niemieckiego nacjonalizmu na tworzony obraz czeskiej przeszłości w opublikowanej w 1922 r. w Brnie książeczce *Objevy Bretholzovy, čili od které doby sedí Němci v naši vlasti*<sup>18</sup>. Bertold Bretholz, morawski Niemiec, wytrawny znawca i wydawca kroniki Kosmasa, wystąpił z fantastyczną hipotezą o nieprzerwanym od starożytności pobycie potomków Kwadów i Markomanów na ziemiach czeskich. To oni, głosił Bretholz, mieli zakładać czeskie miasta, oni też tworzyli czeską szlachtę<sup>19</sup>. W erudycyjnym wykładzie przeciwstawił mu Pekař bogato udokumentowane dzieje niemieckiej kolonizacji w średniowiecznych Czechach. Wykazał też, że żadne ze stwierdzeń Bretholza nie ma źródłowego wsparcia. Wskazał natomiast czeski uczyony na polityczną aktualność wykładu niemieckiego historyka. W istocie jest to – stwierdza Pekař – „oręż w politycznej walce” o samostanowienie niemieckiej mniejszości w Czechosłowacji. Bretholz polemizuje z tezą ogłoszoną przez Tomaša Garrigue’a Masaryka w dniu 22 grudnia 1918 r. Przywódca Czechosłowacji stwierdził wówczas, że miejscowi Niemcy, jako potomkowie emigrantów i kolonistów, powinni zadowolić się drugorzędną rolą w stosunku do Czechów – budowniczych nowego państwa<sup>20</sup>.

Jeśli nawet wybitni uczeni nie są wolni w swych historycznych wywodach od wyznawanych idei politycznych, to jest to zależność nie do uniknięcia. Rzecz w tym jednak – uważał Pekař – aby wywody budowano na podstawie dowiedzionych faktów dziejowych, a nie historycznych mitów czy stereotypów pełnych rasowej nienawiści. Toteż w całej swej dalszej twórczości poświęcił się zwalczaniu tego, co za mity uważał<sup>21</sup>.

Josef Pekař nie ograniczał się wyłącznie do krytyki poglądów uczonych niemieckich zajmujących się czeską historią. Poddał wnikliwej analizie historiozoficzne rozważania dwóch wielkich czeskich autorytetów: F. Palackiego i T. G. Masaryka. Pierwszemu zarzucał łatwowierność wobec fałszyfikatów V. Hanki oraz „romantyczną” wizję wczesnych czeskich dziejów<sup>22</sup>. Dzieła Palackiego – jak wszystkich właściwie historyków – to, jego zdaniem, bardziej świadectwo poglądów samego autora i jego epoki niż opisywanej w nich wcześniejszej historii Czech. Krytyka obejmowała zresztą nie tylko samego Palackiego. Pekař przeciwstawił się powszechnej wśród słowiańskich uczonych romantycznej wizji rzekomego pierwotnego komunizmu dawnych Słowian, wykazał też przy okazji, że starsłowiańskie rzekomo zadrugi są tworem wyobraźni dopiero z XIX w.<sup>23</sup>

<sup>18</sup> Przedruk: J. Pekař, *Objevy Bretholzovy, čili od které doby sedí Němci v naši vlasti*, w: tenże, *O smyslu*, s. 76-114.

<sup>19</sup> Teorię Bretholza przyjęła część niemieckich historyków zajmujących się dziejami Śląska. Zob. M. Cetwiński, *Historia i polityka. Teoria i praktyka mediewistyki na przykładzie badań dziejów Śląska*, Kraków 2008, s. 65 nn.; tenże, *Sudeckie fantazje historyczne*, w: tenże, *Metamorfozy śląskie. Studia źródłoznawcze i historiograficzne*, Częstochowa 2002, s. 283-297.

<sup>20</sup> J. Pekař, *Objevy Bretholzovy*, s. 110.

<sup>21</sup> J. Mezník, *Josef Pekař a historické mýty*, w: *Pekařovské studie*, s. 76-93.

<sup>22</sup> Wcześniejsze wypowiedzi na temat Palackiego zebrał w: J. Pekař, *František Palacký*, Praha 1912.

<sup>23</sup> J. Pekař, *Spor o individualismus a kolektivismus v dějepisectví*, ČČH 3, 1897, s. 146-160; tenże, *K sporu o zadrugu staroslovanskou*, ČČH 6, 1900, s. 243-267; tenże, *K českým dějinám ve středověku*,

Polemikę Pekařa, reprezentującego całą historyczną „szkołę Golla”, z Masarykiem można także rozumieć jako obronę autonomicznej wartości badań historycznych przed roszczeniami polityki. Zarzuca on bowiem Masarykowi nie tylko nieznamość historycznego warsztatu, uleganie przebrzmiałym już historiograficznym wizjom (zwłaszcza wizji Palackiego), ale też dorabianie historycznej genealogii aktualnym programom politycznym. Masaryk, jak pisze Pekař, „poszukuje w historii własnych krewnych”<sup>24</sup>. Apriorycznie zakłada jego polemista ciągłość tradycji demokratycznych od husytyzmu przez „narodowe odrodzenie” po czasy współczesne. Protestuje też Pekař przeciwko praktycznemu wymazaniu z czeskich dziejów epoki barokowej rekatolizacji<sup>25</sup>. Katolicyzm, choć narzucony siłą – dowodzi – wrósł mocno w czeską historię i kulturę. Miał przecież długą w Czechach historię, którą dokumentuje w szeregu prac: o św. Wacławie, Krystianie – pierwszym, jak sądzi, czeskim kronikarzu, czy Aněžce Přemyslovnej<sup>26</sup>. W mrocznej epoce, po klęsce stanów czeskich w bitwie na Białej Górze, było też „dość światła”. W przeciwieństwie do Masaryka dowodzi Pekař znaczącej roli barokowych pisarzy, Bohuslava Balbína i Tomáša Pešiny, w szerzeniu czeskiego patriotyzmu<sup>27</sup>. Największe jednak zastrzeżenia zgłaszano do twierdzeń Pekařa na temat Jana Husa i Jana Žižki<sup>28</sup>. O pierwszym utrzymywał, iż jego protest wyrastał z głębokiej katolickiej wiary, której w czasach Wielkiej Schizmy pragnął przywrócić poprzedni blask. Nie był więc rewolucjonistą w potocznym tego słowa znaczeniu. Žižka zaś także był tworem swojej epoki – fanatycznym „bożym bojownikiem”, dalekim od ideałów społecznej równości. Oburzenie wręcz wzbudziło stwierdzenie Pekařa, że bitwa pod Lipanami była „szczęsnym dniem czeskiej historii” jako klęska rujnującej kraj, zdziczałej soldateski<sup>29</sup>.

Poglądy Pekařa na husytyzm nie wynikały tylko – jak sugerował to choćby Jan Slavík – z jego konserwatyizmu i wyraźnej wrogości wobec współczesnych ruchów

---

ČCH 7, 1901, s. 326-363. Zob. też E. Maur, Josef Pekař a česká agrární historiografie, w: Josef Pekař a české dějiny, s. 111-118; J. Adamus, Polska teoria rodowa, Łódź 1958, s. 91-122 (rozdział pt. Czeska teoria rodowa i argument z apokryfu).

<sup>24</sup> Podstawowe teksty owej dyskusji: J. Pekař, Masarykova česká filosofie, Praha 1912 (wcześniej w: ČCH 18, 1912, s. 170-208); tenże, Smysl českých dějin, s. 383-405 (tekst w 1929 r. ukazał się nakładem własnym autora). Zob. też: M. Machovec, Ke sporu mezi Masarykovou a Pekařovou filosofií českých dějin, w: Pekařovské studie, s. 179-187. Stanowisko Masaryka por. T. G. Masaryk, Jan Hus. Naše obrození a naše reformace, Praha 1990. Ostatnio o czeskich mitach historycznych zob. Jiří Rak, Bývalí Čechové. České historické mýty a stereotypy, Praha 1994.

<sup>25</sup> J. Pekař, Běla Hora, w: tenże, O smyslu, s. 157-275 (przedruk pracy z 1921 r.); tenże, Tři kapitoly z boje o sv. Jana Nepomuckého, w: tamże, s. 275-313 (przedruk pracy z 1921 r.). Por. J. Panek, Pekařovo pojetí předbělohorské doby, w: Josef Pekař a české dějiny, s. 75-84; J. Hanzal, Duchovní tvárnost pobělohorských Čech a dílo Josefa Pekaře, w: tamże, s. 85-98.

<sup>26</sup> Zob. odpowiednie szkice w: J. Pekař, O smyslu, gdzie ich przedruki.

<sup>27</sup> Do poglądów Pekařa nawiązują ostatnio: J. P. Kučera, J. Rak, Bohuslav Balbín a jeho místo v české kultuře, Praha 1983.

<sup>28</sup> J. Pekař, K boji o Husa, w: tenże, O smyslu, s. 115-121; tenże, O Husovi a husitství, w: tamże, s. 122-127; Jan Žižka z Kalicha, w: tamże, s. 128-151 (to fragment obszernego dzieła: Jan Žižka a jeho doba, t. 1-4, Praha 1927-1933); tenże, K výročí Lipan, w: tamże, s. 152-156.

<sup>29</sup> Por. J. Slavík, Lipany výstrachou, ale komu?, w: tenże, Iluze a skutečnost, red. J. Bouček, Praha 2000, s. 188-190. Pogląd Pekařa podziela ostatnio P. Čornej, Lipanská křižovatka, Praha 1992.

rewolucyjnych oraz z katolickiej wiary, chociaż i tych czynników pominąć nie można<sup>30</sup>. Wynikały również, a może przede wszystkim, ze sprzeciwu wobec wyrwania postaci z przeszłości, z ich historycznego kontekstu oraz wobec ich zawłaszczaniu przez współczesne orientacje polityczne.

Josef Pekař zajmował się nie tylko historią czeskiego średniowiecza<sup>31</sup>. Panował nad całą czeską historią od czasów wczesnego średniowiecza po wiek XIX, lecz szczególne miejsce w jego zainteresowaniach zajmowały dzieje jego ojczyzny. Z nich wyrosły rozprawy takie, jak prawdziwy bestseller czeskiej historiografii *Kniha o Kosti*, monografia kosteckiego dominium w XVII-XVIII w.<sup>32</sup>, czy książki o Albrechcie Valdštejnie (Wallensteinie), którego ród brał początek z pobliskiego zamku<sup>33</sup>. Pisał też: „wydaje mi się, że i historykiem zostałem przede wszystkim z tęsknoty za Turnovskiem”, za Czeskim Rajem, który pojmował chyba nie tylko metaforycznie<sup>34</sup>. Dał też zwięzłą, w poetyckim stylu utrzymaną, syntezę tutejszej historii<sup>35</sup>. W tym małym arcydziele dostrzec można wszystkie zalety pisarstwa Pekařa: nie tylko wytworną w swej prostocie prozę, daleką od naukowego żargonu, ale również skupienie jak w soczewce głównych założeń teoretycznych autora.

Wrażliwy na piękno przyrody i sztuki dokonał też Pekař periodyzacji czeskiej historii, zgodnie z wprowadzonym przez Maxa Dvořaka podziałem na okresy w dziejach sztuki<sup>36</sup>. Był bowiem przekonany, iż to w sztuce najpełniej wypowiada się „wzór kultury” danej epoki, idee, które formują duchową i umysłową osobowość ludzi. Traktował bohaterów swych dzieł jako reprezentantów konkretnej epoki dziejowej. Od młodości sięgał do źródeł po to, aby zrekonstruować dawny światopogląd, odgadnąć ówczesne marzenia i namiętności. Pragnął nadać treściom zawartym w źródłach odpowiednią, zgodną z duchem epoki formę.

Wszystkie dzieła Pekařa charakteryzuje widoczna troska o formę połączoną z naukową treścią. Sam w młodości tworzył poezję i na poezję był wrażliwy. Nie uprawiał historii tylko dla uczonych historyków, pisał nie zawsze w naukowych periodykach. Pisał bowiem dla szerszych kręgów, toteż dbał o język swych prac<sup>37</sup>. Szczególną

---

<sup>30</sup> W cytowanej antologii artykułów Slavíka, redagowanej przez Boučka, polemiczne teksty stanowią część trzecią, na s. 159-215.

<sup>31</sup> Np. J. Čechura, Josef Pekař – sociální historik pozdního středověku, w: Josef Pekař a české dějiny, s. 99-108.

<sup>32</sup> J. Pekař, *Kniha o Kosti*. Kus české historie, Praha 1998. Zob. też M. Cetwiński, Josefa Pekařa „*Kniha o Kosti*” jako model monografii kastelologicznej, w: *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie środkowej i wschodniej*, red. M. Antoniewicz, Warszawa 2002, s. 605-608.

<sup>33</sup> J. Pekař, *Dějiny valdštejnského spiknutí 1630-1634*, Praha 1895 (była to podstawa jego habilitacji); tenże, *Valdštejn 1630-1634. Dějiny valdštejnského spiknutí*, t. 1-2, Praha 1933-1934.

<sup>34</sup> Por. Josef Pekař o rodném kraji, wyd. J. Francek, Turnov–Sedmihorky 1994, s. 3.

<sup>35</sup> Tamże, s. 5-15 (tekst pochodzi z 1930 r.).

<sup>36</sup> J. Pekař, O periodizaci českých dějin, w: tenże, *O smyslu*, s. 406-418 (tekst z 1932 r.). Por. Z. Beneš, Pekařova periodizace českých dějin, w: Josef Pekař a české dějiny, s. 13-22.

<sup>37</sup> M. Jelínek, O jazykovém stylu Pekařových historických prací, w: *Pekařovské studie*, s. 146-162. Tamże, na s. 188-192 próbki młodzieńczych wierszy historyka. Poezję uprawiał w młodości także Jaroslav Goll.



jego fascynację budził czytany w oryginale Adam Mickiewicz<sup>38</sup>. Motto, jakim opatrzył *Knihu o Kosti* zaczerpnął, w polskim brzmieniu, z *Pana Tadeusza*. Nie taił, że w pisaniu tej monografii inspirował się opisem Soplicowa. Pierwszy wydany już w Czechosłowacji numer „Českého časopisu historického”, redagowany przez Pekařa, także otwiera cytat z Mickiewiczowskiej poezji. Albrechta Valdštejna nie wahał się nazwać „czeskim Wallenrodem”.

Konserwatysta Pekař, wrogi nowoczesnym ideologiom, był jednak pionierem w badaniu dziejów mentalności, pierwszym w środkowej Europie autorem modnej obecnie mikrohistorii. Dziś podobną problematykę podejmują antropologowie historii, uznający, jak on, prymat kultury nad polityką. Nic też dziwnego, że młodzi czescy historycy tak często odwołują się dziś do jego postulatów wierności źródłom, a nie do najpiękniejszej nawet, lecz uwikłanej w walkę polityczną, historiograficznej tradycji.

*Marek Cetwiński*

---

<sup>38</sup> Podziw dla poezji Mickiewicza dzielił Pekař ze swym akademickim mistrzem – Jaroslavem Golem, zob. E. Kantůrkova, *Podobizna*, s. 56.